

Jak wynika z raportu Procontent Communication nt. „Bezpieczeństwa w social media” ponad połowa Polaków (55%) nie sprawdza regulacji dotyczących danych osobowych na portalach społecznościowych. Dodatkowo co trzeci badany Polak loguje się na serwisach internetowych korzystając z Facebookowego konta.

W związku z niedawnymi wyciekami z portalu Facebook i wejściem w życie regulacji RODO, coraz więcej mówi się o tym, jak istotna dla wszystkich użytkowników sieci jest kwestia ochrony danych osobowych. Czy jednak sami Polacy przywiązują do tego dużą wagę?

Jak pokazują badania, większość z nas nie interesuje się tym, jakie dane przetwarzają media społecznościowe.

„Ponad 50% badanych Polaków nie sprawdza regulaminów portali społecznościowych, z których korzystają. Co ciekawe, ta tendencja jest szczególnie silna w grupie wiekowej 35-49 lat która wydaje się najbardziej ufnie podchodzić do przetwarzania danych osobowych przez media społecznościowe.” – mówi Aleksandra Młyńska, specjalista ds. Digital Marketingu w Procontent Communication.

Również korzystając z logowania na zewnętrznych serwisach poprzez Facebooka możemy nieświadomie przekazać dane, których nie chcieliśmy nikomu ujawnić. Tymczasem aż 1/3 badanych wykorzystuje automatyczne logowanie do serwisów internetowych za pośrednictwem konta na Facebooku. Młodzi internauci do 24 roku życia znacznie częściej wykorzystują ten mechanizm logowania (prawie 45% badanych), niż osoby powyżej 35 roku życia (około 25 % badanych).

„Co zaskakujące, najbardziej czujna grupa to osoby, które nie ukończyły jeszcze 24 lat – wśród nich aż 51% sprawdza zasady ochrony danych osobowych na Facebooku i innych serwisach społecznościowych. Z kolei pokolenie, które możemy nazwać pokoleniem digital natives, najchętniej loguje się poprzez Facebooka na serwisy zewnętrzne – korzysta z tego 47% ankietowanych.” – dodaje Aleksandra Młyńska.

Nasze profile na Facebooku zawierają niekiedy tysiące danych, których czasem nie jesteśmy świadomi. Zgromadzona przez serwis historia obejmuje nawet kilkaset tysięcy stron i sięga wiele lat wstecz.

„Myślę, że musimy sobie zdawać sprawę, że portale takie jak Facebook przechowują nie tylko nasze posty i zdjęcia, ale również historię płatności, historię lokalizacji, historię wyszukiwani, listę dostawców, którym zostały przekazane nasze dane oraz wszystkie prywatne rozmowy z Messengera. Nie każdy o tym wie, ale wszystkie te informacje możemy pobrać w parę minut po zalogowaniu na nasze konto.” – komentuje Aleksandra Młyńska.